

JOANNA SZERSZUNOWICZ Uniwersytet w Białymstoku

## STYLOTWÓRCZA FUNKCJA ZWIĄZKÓW FRAZEOLOGICZNYCH W TWÓRCZOŚCI KSIĘDZA JANA TWARDOWSKIEGO A ICH PRZEKŁAD NA MATERIALE TŁUMACZEŃ WYBRANYCH WIERSZY NA JĘZYK ANGIELSKI

### Frazeologizmy jako nośniki potoczności w poezji Jana Twardowskiego

Twórczość księdza Jana Twardowskiego wykorzystuje środki potocznej odmiany języka polskiego, a wybór tego wariantu polszczyzny ma głębokie uzasadnienie. W opracowaniu *Współczesny język polski* pierwszy podtytuł rozdziału poświęconego stylowi potocznemu brzmi następująco: *Pierwszy język człowieka*. Podtytuł ów podkreśla wyjątkowość stylu potocznego – jest on tym wariantem języka, „którego uczymy się jak dzieci i który potem długo jeszcze wystarcza nam do porozumiewania się w codziennych sytuacjach życiowych; język najprostsz, najbardziej konkretny, najbliższy”<sup>1</sup>. Owa bliskość stanowi jego swoistą wartość: walor naturalności pozwala na budowanie relacji z odbiorcą i tworzenie więzi, która opiera się na prostocie przekazu, zwiększającej jego wiarygodność, co obserwujemy w poezji Twardowskiego. Z drugiej strony, jak podkreśla Jerzy Bartmiński, styl potoczny to styl bogaty. Z łatwością poddaje się różnym transformacjom, wchłania elementy innych odmian języka; to również dziedzina, w której można zauważyć liczne przejawy kreatywności jego użytkowników, czego przykładem jest sposób, w jaki Twardowski wykorzystuje stałe związki wyrazowe.

Na tle innych wariantów języka styl potoczny zajmuje miejsce wyznaczone mu przez następujące opozycje: potoczność a naukowość, potoczność a oficjalność, potoczność a poetyckość. Ta ostatnia jest opozycją najstarszą, która wykształciła się w najwcześniejszych stadiach różnicowania się mowy. Literatura to obszar jej przełamywania – posługiwanie się językiem potocznym w tekstach artystycznych niejednokrotnie pełniło funkcję odnowicielską, tak jak np. w przełomie antyklasycystycznym Adama Mickiewicza czy w kolokwializmie tekstów współczesnej literatury pięknej, m.in. szczególnie w wierszach księdza Twardowskiego<sup>2</sup>. Janusz

<sup>1</sup> J. Bartmiński, *Styl potoczny*. W zb.: *Współczesny język polski*. Red. ... Lublin 2001, s. 115 n. O potocznej odmianie języka zob. również R. Le b d a, *Potoczność jako mowa bytu*. W zb.: *Język w przestrzeni społecznej*. Red. nauk. S. Gajda, K. Rymut, U. Żydek-Bednarczuk. Opole 2002. – W. L u b a ś, *Polskie gadanie. Podstawowe cechy i funkcje potocznej odmiany polszczyzny*. Opole 2003. – J. W a r c h a ł a, *Kategoria potoczności w języku*. Katowice 2003.

<sup>2</sup> Zob. np. W. S m a s z c z, *Jan Twardowski. Kaptan-poeta*. Białystok 1991. – Z. Z a r ę b i a n k a, *Poezja wymiaru sanctum. Kamińska, Jankowski, Twardowski*. Lublin 1992. – M. K a r w a ł a,

Anusiewicz podkreśla, że potoczność jest „niewątpliwie kategorią semantyczną, stylistyczną, a nawet, szerzej to ujmując, pragmatyczną”<sup>3</sup>.

W poezji Twardowskiego wyznaczniki potoczności przejawiają się na różnych poziomach języka: na poziomie leksyki, gdzie obserwujemy dominację słownictwa konkretnego, głównie antropocentrycznego, ze średniego poziomu taksonomicznego; w składni czerpiącej z tekstów potocznych, dla których typowe są rozmaite konstrukcje, np. zdania krótkie, urwane i eliptyczne. Cechy potocznej odmiany języka – występujące w dużym natężeniu w wierszach Twardowskiego – to obrazowość i emocjonalność<sup>4</sup>, których nośnikami są m.in. jednostki frazeologiczne.

W jednym z ujęć terminologicznych związek frazeologiczny, definiowany jako „dwo- lub kilkuwyrazowa ustalona (stała) konstrukcja językowa, której znaczenia nie da się wyprowadzić ze znaczeń i reguł łączenia składających się na nią wyrazów”<sup>5</sup>, utożsamiany jest z idiome<sup>6</sup>. W szerszym ujęciu frazeologizmem nazywa się stałe połączenie wielowyrazowe, niekoniecznie mające charakter idiomatyczny<sup>7</sup>, ponieważ za jednostkę frazeologiczną uznaje się połączenie:

- co najmniej dwu segmentów akcentowych (dwo taktów),
- komponentów kształtowo utożsamianych z formami wyrazów, które są powiązane w sposób właściwy połączeniom wyrazów, ale graficznie rozdzielonych tak, jak się w tekście rozdziela wyrazy (spacją lub innym znakiem),
- nieciągle, to znaczy takie, w którym komponenty związku frazeologicznego w realizacjach tekstowych mogą zajmować względem siebie niestałą pozycję i nie muszą pozostawać w styczności na linii tekstu, a więc są rozsuwalne albo (i) przestawialne<sup>8</sup>.

Przedmiotem badań frazeologicznych są zatem różnorodne wielowyrazowe konstrukcje, mające takie cechy, jak: nieciągłość, asumaryczność znaczenia, obrazowość, ekspresywność, utrwalenie w języku, odtwarzalność<sup>9</sup>.

---

*Metafizyka oczywistości. (O poezji ks. Jana Twardowskiego).* Kraków 1996. – S. Grabowski, *Książd Jan Twardowski. Szkic o poecie.* Warszawa 1999. – A. Sulikowski, „*Serce czyste...*” *Świat poetycki* ks. Jana Twardowskiego. Lublin 2001. – B. Zeller, *Po wiersz tak prosty, że każdy zrozumie. O poezji księdza Jana Twardowskiego.* Katowice 2001. – E. Ciesielska, *O języku i stylu poetyckim Jana Twardowskiego. Zagadnienia wybrane.* Łódź 2009.

<sup>3</sup> J. Anusiewicz, *Potoczność jako sposób doświadczenia świata i jako postawa wobec świata.* W zb.: *Język a kultura.* T. 5: *Potoczność w języku i kulturze.* Red. J. Anusiewicz, F. Nieckuła. Wrocław 1992, s. 13.

<sup>4</sup> Zob. D. Dobrovolskij, E. Piirainen, *Figurative Language. Cross-cultural and Cross-linguistic Perspectives.* Amsterdam 2005, s. 14–18.

<sup>5</sup> *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego.* Red. K. Polański. Wyd. 2., popr. i uzup. Wrocław 1999, s. 244.

<sup>6</sup> Przegląd definicji idiomów przedstawia P. Zakrzewski (*W sprawie definicji idiomu.* „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Linguistica” 42 (2002)).

<sup>7</sup> O klasyfikacjach frazeologizmów zob. m.in. A. M. Lewicki, *Składnia związków frazeologicznych.* „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 40 (1986). – Ch. Fernando, *Idioms and Idiomaticity.* Oxford 1996.

<sup>8</sup> P. Müldner-Nieckowski, *Frazeologia poszerzona. Studium leksykograficzne.* Warszawa 2007, s. 92.

<sup>9</sup> Zob. H. Burger, „*Bildhaft, übertragen, metaphorisch...*” *Zur Konfusion um die semantische Merkmale von Phraseologismen.* W zb.: *Europhras 88. Phraséologie contrastive. Actes du colloque international, Klingenthal, Strasbourg, 12–16 mai 1988.* Ed. G. Gréciano. Strasbourg 1989. – A. Wray, *Formulaic Language. Pushing the Boundaries.* Oxford, NY, 2008.

Wszystkie te jednostki w porównaniu z luźnymi kombinacjami wyrazowymi mają nadwyżkę semantyczną, która jest atrakcyjna z punktu widzenia komunikacji językowej. Cechy stylistyczne związków frazeologicznych wyznaczają im ważne miejsce wśród środków wykorzystywanych do budowania wypowiedzi w języku potocznym oraz w tekstach artystycznych<sup>10</sup>, w których to, co konwencjonalne, służy potrzebom kreacji językowej<sup>11</sup>, będącej wynikiem poszukiwania ekwiwalentów słownych dla treści subiektywnych, trudno wyrażalnych<sup>12</sup>. Wprowadzenie związków frazeologicznych do tekstu poetyckiego pozwala na – jak to ujmuje Janusz Sławiński – zawieszenie weryfikowalności znaczeń<sup>13</sup>. W niniejszym artykule podjęto próbę scharakteryzowania frazeologizmów jako elementów składających się na styl poezji Twardowskiego oraz przeanalizowania sposobów ich tłumaczenia na język angielski.

### Funkcja frazeologizmów w utworach Twardowskiego

Twardowski wyzyskuje jako tworzywo stylu swoich wierszy różnorodne połączenia wyrazowe należące do szeroko pojmowanej frazeologii, obejmującej m.in. kolokacje, idiomy, frazemy<sup>14</sup>, przysłowia, skrzydlate słowa. Licznie występujące konstrukcje wyrazowe o różnym stopniu stałości, które mają przypisaną określoną wartość kodową – większość z nich to kolokwializmy<sup>15</sup> – rzadziej używane są jako nośniki sensów niewyrażanych leksykalnie, częściej zaś grają rolę przekazników treści synonimicznych w stosunku do jednostek wyrazowych.

Omawiany sposób wykorzystania frazeologizmów, tj. przekazywania sensów tożsamyh ze znaczeniami sumarycznymi luźnych połączeń wyrazowych, znajdujemy w wielu wierszach. Przykładowo, w utworze *Dłaczego* zastosowano idioma-

<sup>10</sup> Zob. m.in. W. Lięza, *Gry frazeologiczne Wistawy Szymborskiej*. „Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza” R. 31 (1996). – J. Ignatowicz-Skowrońska, *Frazeologizmy jako tworzywo stylu współczesnej powieści polskiej*. Szczecin 2008.

<sup>11</sup> Zob. m.in. K. Pisarkowa, *Funkcje i sposoby stylizacji językowej u Sławomira Mrożka*. „Język Polski” 1965, z. 3. – M. Szybistowa, *Sposoby przetwarzania frazeologizmów w tekstach S. I. Witkiewicza*. W zb.: *O predykcji*. Red. nauk. A. Orzechowski, R. Laskowski. Wrocław 1974. – A. Lięza, *Innowacja rozwijająca w prozie – jej funkcje (na podstawie twórczości Wacława Berenta)*. „Problemy Frazeologii Europejskiej” t. 4 (2001).

<sup>12</sup> Zob. D. Filar, *Tekst artystyczny. Ramy interpretacyjne, semantyka słowa*. W zb.: *Semantyka tekstu artystycznego*. Red. A. Pajdzińska, R. Tokarski. Lublin 2001, s. 278.

<sup>13</sup> J. Sławiński, *Dzieło, język, tradycja*. Warszawa 1974, s. 102.

<sup>14</sup> O frazemach w tekstach literackich i idiolektach pisarzy zob. W. Eismann, *Phraseme in literarischen Texten und Autorenphraseologie / Phraseology of literary texts and individual authors*. W zb.: *Phraseologie. Ein internationales Handbuch zeitgenössischer Forschung / Phraseology. An International Handbook of Contemporary Research*. Ed. H. Burger, D. Dobrovolskij, P. Kühn, R. N. Norrick. T. 1. Berlin – New York 2007.

<sup>15</sup> Jednostki frazeologiczne kwalifikowane jako książkowe występują raczej rzadko. Znajdujemy je np. w wierszu *Nad pustą gazetą* – mianowicie są to związki „złoty środek”, „po nitce do kłębka” – w którym przeplatają się z kolokwializmami („wywracają się do góry nogami”, „wyskakuje jak filip z konopi”), co sprawia, że ich erudycyjny charakter ulega osłabieniu.

tyczny zwrot „udawać Greka” – ‘udawać brak orientacji, niewiedzę, nieświadomość rzeczy’ (MN 254)<sup>16</sup>:

Nie wierzysz w siebie większego od siebie  
w śmierć mniejszą od śmierci  
[ . . . . . ]  
w to że czas krzyczy na całe gardło ale go nie słyszysz  
albo udajesz Greka  
(Dłaczego, N 15)

Nasuwa się więc pytanie, co powoduje, iż poeta – który mógłby posługiwać się nieustabilizowanymi w języku kombinacjami słów – używa tak często frazeologizmów jako tworzywa poetyckiego. O wyborze frazeologizmów decyduje wiele czynników, mianowicie ich właściwości dźwiękowe, prozodyczne, składniowe i ekspresywno-stylistyczne. Należy zwrócić uwagę na fakt, że nawet jednostki o stosunkowo słabym zabarwieniu ekspresywnym w języku potocznym – stają się znacznie silniej nacechowanymi połączeniami w obrębie tekstu artystycznego<sup>17</sup>.

W utworach księdza Twardowskiego te ostatnie wydają się najistotniejsze: użycie frazeologizmów potocznych to sposób na ucieczkę przed patosem, zbędną retoryką i sztucznością. Przelamywanie schematów, którego autor dokonuje poprzez kreatywne wykorzystywanie stałych połączeń wyrazowych, pozwala na wyzyskanie potencjału frazeologizmów kolokwialnych. Przykładem jest posłużenie się modyfikacją frazeologizmu „niech cię diabeł weźmie” w wierszu *Zaufałem drodze* (N 95):

<sup>16</sup> Skrótem MN odsyłam do: P. Müldner-Nieckowski, *Wielki słownik frazeologiczny języka polskiego*. Warszawa 2003. Cytując ze zbiorów wierszy J. Twardowskiego, stosuję skróty: N = *Nadzieja, miłość, spisane pacierze. Wiersze wybrane*. Wybrała i wstępem opatrzyła A. Iwanowska. Białystok 2005; K = *Kiedy mówisz / When you say*. Wybór i oprac. A. Iwanowska. Pośl. Autora. Przel. S. Barańczak [i in.]. Kraków 2000. Prócz tego używam w artykule następujących skrótów na oznaczenie opracowań leksykograficznych: AP = *Wielki słownik angielsko-polski*. Red. J. Linde-Usiekniewicz. Warszawa 2002. – BD = M. Bańko, *Słownik dobrego stylu, czyli wyrazy, które się lubią*. Warszawa 2006. – BP = M. Bańko, *Słownik porównań*. Red. E. Sobol. Warszawa 2004. – Cz = K. Czekierda, *Słownik terminów i zwrotów religijnych angielsko-polski*. Kraków 2004. – D = *Collins Cobuild Dictionary of Phrasal Verbs*. Red. S. Bullon, R. Krishnamurthy. London 1989. – DU = *Uniwersalny słownik języka polskiego*. Red. S. Dubisz. T. 1–4. Warszawa 2003. – FK = *Nowy słownik Fundacji Kościuszkowskiej polsko-angielski. / The New Kosciuszko Foundation Dictionary Polish-English*. Red. J. Fisiak. New York – Kraków 2003. – G = D. M. Gulland, *Langenscheidt 1000 idiomów angielskich*. Przekł. i adaptacja K. Hejrowski. – GH = D. M. Gulland, D. Hinds-Howell, *The Penguin Dictionary of English Idioms*. Wyd. 11. London 2002. – JS = J. Stanisławski, *Wielki słownik polsko-angielski / The Great Polish-English Dictionary*. T. 1–2. Wyd. 9. Warszawa 1990. – M = *Macmillan English Dictionary*. Red. M. Rundell. Oxford 2002. – MR = H. Markiewicz, A. Romanowski, *Skrzydlate słowa. Wielki słownik cytatów polskich i obcych*. Wyd. nowe, popr. i znacznie rozszerz. Kraków 2007. – O = *Oxford Collocations Dictionary*. Red. M. Deuter, J. Greenan, J. Noble, J. Phillips. Oxford 2002. – PA = *Wielki słownik polsko-angielski*. Red. J. Linde-Usiekniewicz. Warszawa 2004. – SF = S. Skorupka, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*. T. 1–2. Wyd. 9. Warszawa 1999. Liczby po skrócie oznaczają numer strony. W przypadku publikacji wielotomowych pierwsza liczba wskazuje numer tomu, a druga, po dywizie, stronie.

<sup>17</sup> Zob. M. Rybka, J. Sławek, *O emocjonalności języka poezji księdza Jana Twardowskiego*. W zb.: *Wokół językowej funkcji emocjonalnej. Fakty dawne i współczesne*. Red. nauk. K. Wojtczuk, V. Machnicka. Siedlce 2006.

i wyszedłem na łąkę stała święta Agnieszka  
 – nareszcie – powiedziała  
 – martwiłam się już  
 że poszedłeś inaczej  
 prościej  
 po asfalcie  
 autostradą do nieba – z nagrodą od ministra  
 i że cię diabli wzięli

Takie zakończenie winno się traktować jako próbę rozładowania napięcia<sup>18</sup>, przełamanie powagi tonu utworu.

Zamierzony dysonans stylistyczny wiązać należy z wyborem światopoglądowym poety, operującego stylem potocznym, który – według Bartmińskiego – cechuje się antropocentryzmem w opozycji do ideocentryzmu typu religijnego lub laickiego, fizykalizmem albo biologizmem w widzeniu człowieka, konkretnością, zdroworozsądkową racjonalnością i dialogowością<sup>19</sup>. Wykorzystywanie frazeologii potocznej pozwala na wyrażanie określonego obrazu świata i systemu wartości w utworach danego pisarza<sup>20</sup>. Dzięki indeksalnemu nacechowaniu omawianych połączeń możliwe jest przywołanie pewnej wizji rzeczywistości za pomocą spetryfikowanej kombinacji kilku słów<sup>21</sup>. Poeta dokonuje sakralizacji potoczności<sup>22</sup>, stosując w tym celu kolokwialną leksykę i frazeologię.

Warto podkreślić, że oprócz funkcji ekspresywno-impresywnej i estetycznej mają te jednostki wartość fatyczną – aktywizują kategorię dialogowości, która jest nader ważna w analizowanych utworach. Użycie związków frazeologicznych pozwala na zmniejszenie dystansu między nadawcą a odbiorcą, a więc na budowanie relacji bliskości<sup>23</sup>. W wierszu *Przestroga*, po wyliczeniu elementów świata przyrody, pojawia się forma trybu rozkazującego drugiej osoby liczby pojedynczej w połączeniu z kolokwialnym wykrzyknieniem „do ciężkiej cholery”:

<sup>18</sup> Zob. Ciesielska, *op. cit.*, s. 49.

<sup>19</sup> Bartmiński, *op. cit.*, s. 124–127.

<sup>20</sup> O zastosowaniu teorii językowego obrazu świata w badaniu języka twórcy zob. R. Bugajski, A. Wojciechowska, *Teorie językowego obrazu świata w badaniach idiolektu pisarza*. „Poradnik Językowy” 1996, nr 3. O wartościowaniu we frazeologii zob. m.in. A. Pajdzińska, *Wartościowanie we frazeologii*. W zb.: *Język a kultura*, t. 3 (Red. J. Puzyńska, J. Anusiewicz. 1991): *Wartości w języku i tekście*. – J. Szerszunowicz, *Some Remarks on the Evaluative Connotations of Toponymic Idioms in a Contrastive Perspective*. W zb.: *Formulaic Language*. T. 1: *Distribution and Historical Change*. Ed. R. Corrigan, E. A. Moravcsik, H. Ouali, K. M. Wheatley. Amsterdam–Philadelphia 2009.

<sup>21</sup> Zob. J. Kowalewska-Dąbrowska: *Obraz aniota w poezji Jana Twardowskiego*. W zb.: *Tysiąc lat polskiego słownictwa religijnego*. Red. B. Kreja. Gdańsk 1999; *Językowy obraz Boga i człowieka w poezji Jana Twardowskiego*. Gdańsk 2006. – M. Rybka, J. Sławek, *Językowy obraz Boga w poezji ks. Jana Twardowskiego*. W zb.: *Język religijny dawniej i dziś*. Red. S. Mikołajczak, T. Wieclawski. T. 2. Poznań 2005. – B. Dworakowska, *Językowy obraz miłości w wybranych wierszach księdza Jana Twardowskiego i ich rosyjskich przekładach*. „Białostockie Archiwum Językowe” nr 10 (2010).

<sup>22</sup> Zob. M. Rybka, J. Sławek, „Wierzę Panu Bogu jak dziecko” – sakralizacja potoczności w poezji księdza Jana Twardowskiego. „Roczniki Humanistyczne. Językoznawstwo” t. 53 (2005).

<sup>23</sup> Więcej na temat tej funkcji potocznej odmiany języka zob. M. Kita, *Język potoczny jako język bliskości*. W zb.: *Język w komunikacji*. Red. G. Habrajska. T. 1. Łódź 2001.

Poziomka punktualna zawsze w połowie czerwca  
 gawron doświadczony odlatuje na zachód  
 [ . . . . . ]  
 jeszcze czerwone rydze  
 w październiku brązowe podgrzybki

Nie knij do ciężkiej cholery  
 bo świat niebrzydki  
 (Przestroga, N 34)

Oba te elementy tworzą klimat bezpośredniej rozmowy, jaką poeta prowadzi z odbiorcą wiersza<sup>24</sup>, wywołują wrażenie autentycznego dialogu o charakterze emocjonalnym. Inny przykład znajdujemy w *Rachunku dla dorosłego* (N 12), który kończy się bezpośrednim zwrotem do interlokutora:

Jak daleko odszedłeś  
 od prostego kubka z jednym uchem  
 od starego stołu ze zwykłą ceratą  
 [ . . . . . ]

ty stary koniu

Frazeologizmy pojawiają się w nietypowych kontekstach minimalnych, w wielu przypadkach użycie tych jednostek narusza systemowe normy łączliwości leksykalno-semantycznej, co również jest cechą omawianej twórczości<sup>25</sup>. Przykładowo – w wierszu *Zaufałem drodze* (N 95) w sposób nowatorski zostało użyte stałe połączenie wyrazowe „na łeb na szyję”:

Zaufałem drodze  
 wąskiej  
 takiej na łeb na szyję  
 z dziurami po kolana

Jednostka „na łeb, na szyję” występująca zwykle w połączeniu z czasownikiem „biec” i jego synonimami, np. „gnać”, „pędzić”, „lecieć”, „uciekać”, może posłużyć jako określnik adnominalny, pod warunkiem że członem nadrzędnym jest gerundium. *Licentia poetica* pozwala na inne wykorzystanie omawianego frazeologizmu, który stwarza wrażenie skrótowości typowej dla potocznej odmiany języka<sup>26</sup>.

W analizowanych wierszach stałe połączenia wyrazowe używane są zarówno w postaci kanonicznej, jak i zmodyfikowanej. Trzeba podkreślić, że nawet w pierwszym wypadku jednostki te poddaje się drobnym modyfikacjom, co jest także cha-

<sup>24</sup> W komentarzu *Od Autora* zamieszczonym w zbiorze *Kiedy mówisz / When you say* (K 150) znajdujemy następujące stwierdzenie J. Twardowskiego dotyczące tworzenia: „Wiersze są rodzajem rozmowy, w której autor chce coś przekazać z własnych przeżyć. Piśzę tak, jakbym mówił do kogoś bliskiego. Dla mnie wiersz jest poszukiwaniem kontaktu z drugim człowiekiem”.

<sup>25</sup> Zob. m.in. S. Bąba, *Z zagadnień leksykalnej łączliwości frazeologizmu. „Z Problemów Frazeologii Polskiej i Słowiańskiej”* t. 1 (1982). – A. Pajdzińska, *Kontekstowe odświeżanie frazeologizmów we współczesnej poezji*. W zb.: *Studia o tropach*. 2. Red. T. Dobrzyńska. Wrocław 1992.

<sup>26</sup> Zob. A. Pajdzińska, *Frazeologizmy jako tworzywo współczesnej poezji*. Wyd. 2. Łask 2005, s. 130.

rakterystyczne dla ich użyc w języku potocznym<sup>27</sup>. Wśród związków przekształconych, jakie znajdujemy w analizowanych wierszach, dominują innowacje wymieniające, rozwijające i kontaminujące<sup>28</sup>. Liczne są substytucje komponentów leksykalnych, które mogą należeć do tego samego pola semantycznego co komponent występujący w postaci kanonicznej danego związku. Egzemplifikację takiej substytucji znajdujemy w wierszu *O firankach w stajni* (N 328):

nieufni doszukiwaliby się w podskakującym osle  
kucyka trojańskiego z podejrzanym sumieniem

Komponent „koń”, składnik związku „koń trojański”, został zastąpiony elementem „kucyk”. W poezji księdza Twardowskiego znajdujemy również zaskakujące amplifikacje, np.:

Poprzez wszystkie odpusty w Twoim mieście  
poprzez wesołe miasteczka aniołów  
świętych leżakowanie

(*Odpusty*, N 295)

Kreatywne wyzyskanie potencjału stylotwórczego frazeologizmów wprowadza częstokroć zabarwienie humorystyczne<sup>29</sup>, stanowiące ważny składnik idiolektu Twardowskiego<sup>30</sup>.

W niektórych utworach obserwujemy nagromadzenie – raczej niespotykane w tekstach potocznych – utartych połączeń wyrazowych. Przykład takiego wykorzystania związków frazeologicznych znajdujemy w wierszu *Narzekania* (N 58):

Stale narzekamy  
na dziurę w moście  
na piąte koło u wozu  
na dwa grzyby w barszczu  
na kropkę bez i

Kumulacje stałych połączeń wyrazowych pełnią różne funkcje: od intensyfikujących enumeratywnych spiętrzeń, pozostających względem siebie w relacji współrzędności, do skomplikowanych układów, za których pomocą przekazywane są sądy o charakterze wartościującym.

<sup>27</sup> Zob. W. Chlebda, *Elementy frazematyki. Wprowadzenie do frazeologii nadawcy*. Wyd. 2, uzup. Łask 2003, s. 178–182.

<sup>28</sup> Zob. S. Bąba, *Innowacje frazeologiczne współczesnej polszczyzny*. Poznań 1989. – Fernando, *op. cit.*, s. 42–56. – S. Ptashnyk, *Phraseologische Modifikationen und ihre Funktionen im Text. Eine Studie am Beispiel der deutschsprachigen Presse*. Baltmannsweiler 2009.

<sup>29</sup> Zob. m.in. S. Prędoła, *Modyfikacje parodystyczne przysłów (na materiale języka niderlandzkiego)*. „Problemy Frazeologii Europejskiej” t. 1 (1996). – J. Pleciński, *Le Ludisme langagier. Domaine français. XXe siècle*. Toruń 2002, s. 213–219. – R. Moon, *Fixed Expressions and Idioms in English. A Corpus-Based Approach*. Wyd. 2. Oxford 2003, s. 288–290.

<sup>30</sup> Zob. E. Ciesielska, *Modyfikacje frazeologizmów w liryce Jana Twardowskiego*. W zb.: *Świat humoru*. Red. nauk. S. Gajda, D. Brzozowska. Opole 2000. – U. Sokólska, „W gorącej święconej wodzie kąpany”, *czyli o frazeologii w poezji Jana Twardowskiego*. „Białostockie Archiwum Językowe” nr 4 (2004).

W badanych tekstach znajdujemy również aluzje do związków o różnym stopniu stałości<sup>31</sup>. Przykładowo, w wierszu *Odpusty* (N 295) poeta aluzyjnie wykorzystał potencjał stylistyczny poświadczonej leksykograficznie frazy „Ala ma kota” (MR 131)<sup>32</sup>, skrzydlatych słów pochodzących z późniejszych wydań elementarza Mariana Falskiego<sup>33</sup>:

Ala ma cnotę  
ale nie ma kota

Powszechna znajomość kanonicznej postaci zdania „Ala ma kota” pozwala na wykorzystanie go jako językowego tworzywa budowania wypowiedzi bogatej semantycznie. Nawiązanie do znanej frazy umożliwia wyzyskanie jej potencjału językowo-kulturowego w taki sposób, że powstający tekst nabiera głębi i da się go interpretować różnorodnie.

Warto zwrócić uwagę na połączenia, które nie mają statusu frazeologizmów w polszczyźnie, ale dzięki podobieństwu formalnemu do jednostek ustabilizowanych w języku polskim noszą znamiona pozornej frazeologizacji. W poezji Twardowskiego obok stałych połączeń komparatywnych znajdujemy bardzo liczne niespetryfikowane porównania<sup>34</sup>, czego przykład widać w tym fragmencie:

Pomódl się o to czego nie chcesz wcale  
czego się boisz jak wiewiórka deszczu  
przed czym uciekasz jak geś coraz dalej  
przed czym drżysz jak w jesionce bez podpinki zima  
(*Przeciw sobie*, N 254)

Niesfrazologizowane porównania tworzą swoisty układ z porównaniami o charakterze idiomatycznym. Kookurencja tych dwóch rodzajów porównań sprawia, że zaciera się granice między wyrażeniami sfrazologizowanymi a indywidualnymi kombinacjami wyrazowymi komparatywnymi. Na ten proces wpływa wykorzystanie licznych komponentów animalistycznych i florystycznych<sup>35</sup>, odwoływanie się do świata przyrody, którego obserwacja znalazła odzwierciedlenie w postaci licznych stałych połączeń, tzw. frazeologii naturalnej<sup>36</sup>.

Skrótowa analiza sposobów wykorzystania związków frazeologicznych pokazuje, jak istotną rolę odgrywają one w twórczości Twardowskiego – są ważnym

<sup>31</sup> Aluzje frazeologiczne omawia A. Naciscione (*Phraseological Units in Discourse. Towards Applied Stylistics*. Riga 2001, s. 99–109), analizując materiał pochodzący z języka angielskiego.

<sup>32</sup> O frazie „Ala ma kota” zob. W. Chlebda, *Ala ma kota w krainie czarów*. W zb.: *Frazeologia a językowe obrazy świata przetomu wieków*. Red. nauk. ... Opole 2007.

<sup>33</sup> Zdanie to nie występuje w *Nauce pisania i czytania dla dzieci* z roku 1910, gdzie pojawia się tylko: „To jest kot Ali”. Jednostka „Ala ma kota” pochodzi z późniejszych wydań, np. z *Elementarza dla I klasy szkół powszechnych wiejskich* z 1937 roku (MR 131).

<sup>34</sup> Zob. M. Bartoszewicz, „Szczegół nadaje wielkość wszystkiemu co małe...” – o roli porównania w poezji księdza Jana Twardowskiego. *Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi* nr 5 (2000). – U. Sokólska, *Leksyka „zwierzęca” jako składnik comparatum w porównaniach księdza Jana Twardowskiego*. *Białostockie Archiwum Językowe* nr 7 (2007).

<sup>35</sup> Zob. A. Nowakowska, *Świat roślin w polskiej frazeologii*. Wrocław 2005.

<sup>36</sup> Zob. W. Wysocki, *Językowy obraz świata w porównaniach zleksykalizowanych*. Wrocław 2005, s. 89–197.



składnikiem jego idiostylu, charakterystycznym elementem stylu osobniczego poety, środkiem kształtującym stylistykę omawianych wierszy. Operacje, jakich dokonuje na związkach frazeologicznych ksiądz Twardowski, sprawiają, że stałe połączenia wyrazowe zyskują nowe, złożone znaczenia, które można rozmaicie interpretować.

### Przekład frazeologizmów w wybranych wierszach księdza Twardowskiego

Zjawisko ekwiwalencji międzyjęzykowej należy do głównych zagadnień językoznawstwa kontrastywnego, traduktologii i leksykografii dwu- i wielojęzycznej<sup>37</sup>. W perspektywie zarówno teorii, jak i praktyki tłumaczenia ważkim problemem jest ustalenie jednostki przekładowej<sup>38</sup>, którą może być – zależnie od przyjętego stanowiska – i pojedynczy wyraz, i cały tekst. Gideon Toury postulował przyjęcie jako jednostki przekładowej tekstemu (ang. *texteme*), jednostki mniejszej od tekstu, struktury nieograniczonej gramatycznie<sup>39</sup>. Jak słusznie stwierdza Elżbieta Tabakowska:

nie ma już wątpliwości, że pojęcie ekwiwalencji – jeżeli ma mieć sens – powinno odnosić się do jednostek większych niż zdanie (choć samo pojęcie zdania nie doczekało się jeszcze definicji)<sup>40</sup>.

Frazeologizm to całość, która stanowi jednostkę przekładową lub jej element, w obu przypadkach rozpatrywaną w danym kontekście.

Jednym ze szczegółowych problemów badawczych – zgłębianych tak w ujęciu teoretycznym, jak i praktycznym – jest analiza międzyjęzykowej ekwiwalencji związków frazeologicznych<sup>41</sup>. Obcojęzyczne ekwiwalenty stałych połączeń wyrazowych wykazują silne zróżnicowanie pod względem zgodności poszczególnych cech. Podstawowa typologia międzyjęzykowych odpowiedników związków frazeologicznych obejmuje trzy rodzaje ekwiwalentów: absolutne, częściowe i zerowe<sup>42</sup>. Ekwi-

<sup>37</sup> Zob. hasło *Ekwiwalencja* w *Tezaurusie terminologii translatorskiej* (Red. nauk. Ju. Lukszyn. Warszawa 1993) i *Małej encyklopedii przekładoznawstwa* (Red. U. Dąbka-Prokop. Częstochowa 2000).

<sup>38</sup> Przegląd koncepcji jednostki przekładowej przedstawia I. Y. Burkhanov (*Translation. Theoretical Prerequisites*. Rzeszów 2003, s. 98–102).

<sup>39</sup> G. Toury, *In Search of a Theory of Translation*. Tel Aviv 1980.

<sup>40</sup> E. Tabakowska, *Językoznawstwo kognitywne a poetyka przekładu*. Przeł. A. Pokojska. Kraków 2001, s. 99.

<sup>41</sup> Zob. M. Sułkowska, *Séquences figées. Étude lexicographique et contrastive. Question d'équivalence*. Katowice 2003.

<sup>42</sup> Wymienić należy jeszcze pseudoekwiwalenty, zwane również fałszywymi przyjaciółmi tłumacza (fr. *faux amis*). Badania obcojęzycznych jednostek, które z powodu zewnętrznego podobieństwa do elementów języka rodzimego są często z nimi kojarzone przez uczących się danego języka obcego, skupiały się na wyrazach. J. Pięńkos (*Podstawy przekładoznawstwa. Od teorii do praktyki*. Kraków 2003, s. 188) zwraca uwagę, że w analizie „fałszywych przyjaciół możemy wyróżnić interferencje semantyczne, stylistyczne i frazeologiczne”. O fałszywych przyjaciółach zob. m.in.: Z. Grosbart, *Heterofemia międzyjęzykowa, czyli skutki nadmiernego zaufania do intuicji translatorskiej*. W zb.: *Wielojęzyczność literatury i problemy przekładu artystycznego*. Red. E. Balcerzan. Wrocław 1984, s. 28. – R. Gläser, *Phraseologismen als falsche Freunde*. W zb.: *English in the*

walenty absolutne to odpowiedniki o tożsamej strukturze, identycznym składzie komponentów leksykalnych i takim samym znaczeniu jak związki frazeologiczne języka wyjściowego. W zasadzie trafniejszym określeniem wydaje się termin „quasi-ekwiwalenty”, ponieważ wieloaspektowa analiza frazeologizmu języka wyjściowego i odpowiednika wykazuje różnice w wartościach poszczególnych parametrów, np. frekwencji czy zabarwienia stylistycznego<sup>43</sup>. Odpowiedniki częściowe można podzielić na dwie podgrupy: pierwszą tworzą związki o pełnej ekwiwalencji semantycznej i częściowej lub zerowej korespondencji formalnej, drugą zaś – jednostki o niepełnej ekwiwalencji semantycznej i całkowitej bądź częściowej ekwiwalencji formalnej<sup>44</sup>. Odpowiedniki zerowe nie mają frazeologicznych odpowiedników w języku docelowym, co jest często związane z motywacją kulturową danej jednostki<sup>45</sup>.

Przekład stałych połączeń wyrazowych, zarówno jednostek użytych w postaci kanonicznej, jak i zmodyfikowanej<sup>46</sup>, jest złożonym procesem<sup>47</sup>. Związki frazeologiczne to jednostki, ekwiwalencję systemową osiąga się więc na poziomie całego wyrażenia<sup>48</sup>, ekwiwalencja tekstowa zaś uwarunkowana jest kontekstowo. Niezależnie od specyfiki języka oryginału i przekładu proces tłumaczenia frazeologizmu obejmuje – jak podaje Ewa Łabno-Falęcka – następujące etapy: identyfikację jednostki w języku wyjściowym, analizę znaczenia frazeologizmu, translację znaczenia

*Modern World. Festschrift for Hartmut Breitzkreuz on the Occasion of His Sixtieth Birthday*. Ed. M. Dakowska. Frankfurt am Main 2000. – J. Szerszunowicz, *Pseudo-equivalents in English, Italian and Polish Phraseology*. W zb.: *Proceedings XII Euralex International Congress / Atti del XII Congresso internazionale di lessicografia*. Ed. E. Corino, C. Marcello, C. Onesti. T. 2. Torino 2006.

<sup>43</sup> Zob. J. Szerszunowicz, *Quasi-ekwiwalenty związków frazeologicznych w teorii, frazeografii i translatoryce*. „Białostockie Archiwum Językowe” nr 9 (2009).

<sup>44</sup> Zob. J. Pociask, „Trudny orzech do zgryzienia” – kilka uwag o tłumaczeniu stałych związków frazeologicznych. „Rocznik Przekładoznawczy” nr 2 (2006).

<sup>45</sup> Zob. m.in. A. Przedpeńska-Trzeciowska, *Kilka uwag o tłumaczeniu angielskich idiomów*. W zb.: *Przekład artystyczny. O sztuce tłumaczenia księga druga*. Red. S. Pollak. Wrocław 1975. – J. Tarsa, *Problematyka przekładu skrzydlatych słów*. W zb.: *Słowo, tekst, czas. Materiały V międzynarodowej konferencji naukowej (Szczecin 8-9 czerwca 2000 r.)*. Red. M. Aleksiejenko. Szczecin 2001. – J. Szerszunowicz, *On the Translation of Culture-Bound Phraseological Units*. W zb.: *Phraseology, Corpus Linguistics and Lexicography. Papers from Phraseology 2009 in Japan*. Ed. K. Yagi, T. Kanzaki, A. Inōe. Nishinomiya 2011.

<sup>46</sup> O tłumaczeniu modyfikacji frazeologizmów w utworach literackich zob. m.in. R. Gläser, *The Translation Aspect of Phraseological Units in English and German*. „Papers and Studies in Contrastive Linguistics. The Polish-English Contrastive Project” 1984, s. 123–134. – E. Rechtsiegel, *O przekładaniu modyfikacji związków frazeologicznych (na materiale języka polskiego i niemieckiego)*. „Poradnik Językowy” 1985, nr 6. – A. Pieczyńska, *Indywidualne modyfikacje frazeologizmów w poezji Wisławy Szymborskiej i ich tłumaczenie na język niemiecki*. W zb.: *Przekładając nieprzekładalne. Materiały z I Międzynarodowej Konferencji Translatorycznej Gdańsk-Elbląg*. Red. W. Kubiński, O. Kubińska, T. Z. Wolański. Gdańsk 2000. – T. Stróżyński, *O frazeologizmach w Boyowskich przekładach Moliera*. W zb.: *Język – stereotyp – przekład*. Red. E. Skibińska, M. Cieński. Wrocław 2002. – E. Dobrogowska, *Tłumaczenie frazeologizmów w tekstach literackich (Joseph Heller: „Catch-22”)*. W zb.: *Język trzeciego tysiąclecia III*. T. 2: *Konteksty przekładowe*. Red. M. Piotrowska. Kraków 2005.

<sup>47</sup> Badania wykazują, że błędy frazeologiczne w różnych typach tekstów są bardzo liczne. Zob. m.in. Z. Kozłowska, *O błędach językowych w tekstach polskich przekładów*. W zb.: *Język rodzimy a język obcy. Komunikacja, przekład, dydaktyka*. Red. nauk. A. Kopczyński, U. Zaliwska-Okrutna. Warszawa 2001, s. 141.

<sup>48</sup> Zob. K. Lipiński, *Vademecum tłumacza*. Kraków 2000, s. 92–93.

frazeologicznego oraz znalezienie korespondującego związku w języku docelowym<sup>49</sup>. Warunkiem dobrania właściwego ekwiwalentu przekładowego danego związku jest zrozumienie tekstu, odczytanie intencji autora<sup>50</sup> i zachowanie cech jego idiolektu<sup>51</sup>.

W tłumaczeniu związków frazeologicznych wykorzystuje się cztery podstawowe techniki: użycie bliskiego ekwiwalentu, tj. jednostki o podobnej formie i znaczeniu w języku docelowym; użycie ekwiwalentu funkcjonalnego – zastąpienie idiomu jednostką o zbieżnym znaczeniu i innym obrazowaniu; syntagmatyczne przetłumaczenie idiomu języka wyjściowego; użycie niefrazeologicznego odpowiednika jednostki języka wyjściowego<sup>52</sup>. Sabine Fiedler wymienia ponadto możliwość opuszczenia związku frazeologicznego w translacji<sup>53</sup>. Tłumaczenie związków frazeologicznych w dziełach literackich, czyli znalezienie ekwiwalentu na poziomie tekstu<sup>54</sup>, jest zadaniem wyjątkowo trudnym, ponieważ –

teksty artystyczne różnią się od tekstów fachowych pod wieloma względami. Stąd teksty artystyczne, np. utwory poetyckie, wymagają od tłumacza szczególnego słuchu, wrażliwości na specyfikę formalno-sensową tekstu oryginalnego<sup>55</sup>.

Utrzymanie stylistyki oryginału w translacji wymaga zastosowania odpowiednich technik translatorskich, które pozwolą na przeniesienie funkcji, jakie jednostki te pełnią w budowaniu klimatu tłumaczonych wierszy. Analizie poddane zostaną przekłady kilkunastu utworów Twardowskiego na język angielski, których autorami są: Stanisław Barańczak, Clare Cavanagh, Myrna Garanis, Anna Mioduchowska i Maya Peretz. Omówione będą techniki translacji stałych połączeń wyrazowych wybrane przez poetów, ze szczególnym uwzględnieniem problemu zachowania frazeostylistyki analizowanych utworów<sup>56</sup>.

W niniejszej analizie tłumaczeń wierszy Twardowskiego dominantą translatorską jest zachowanie tych właściwości semantyczno-stylistycznych omawianych tekstów<sup>57</sup>, które uwarunkowane są występowaniem w nich związków frazeologicz-

<sup>49</sup> Zob. E. Łabno-Falęcka, *Phraseologie und Übersetzen*. Frankfurt am Main – New York 1995, s. 261.

<sup>50</sup> O zasadach rozumienia tekstu w perspektywie przekładowej zob. m.in. Z. Wawrzyniak, *Zasady rozumienia jako warunki konstytutywne tłumaczenia*. „Recepcja. Transfer. Przekład” t. 1 (2002).

<sup>51</sup> Zob. m.in. A. Pieczyńska-Sulik: *Przekład – idiolekt – idiolekultura*. W zb.: *Przekład, język, kultura*. Red. R. Lewicki. Lublin 2002; *O przydatności kategorii idiolektu w przekładzie. Na materiale „Wróżb kumaka” Günтера Grassa. Oblicza recepcji*. „Recepcja. Transfer. Przekład” t. 3 (2005).

<sup>52</sup> Zob. K. Hejwowski, *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu*. Warszawa 2004, s. 190.

<sup>53</sup> S. Fiedler, *English Phraseology*. Tübingen 2007, s. 130–132.

<sup>54</sup> Zob. C. Mellado Blanco, *Die phraseologische Äquivalenz auf der System- und Textebene (am Beispiel des Sprachenpaares Deutsch-Spanisch)*. W zb.: *Phraseologie global – areal – regional. Akten der Konferenz Europhras 2008 vom 13.–16.8.2008 in Helsinki*. Hrsg. J. Korhonen, W. Mieder, E. Piirainen, R. Piñel. Tübingen 2010.

<sup>55</sup> Z. Wawrzyniak, *Praktyczne aspekty translacji literackiej na przykładzie języków niemieckiego i angielskiego*. Warszawa 1991, s. 127.

<sup>56</sup> O problemie stylu w kontekście operacji reekspresji zob. A. Pisarska, T. Tomaszewicz, *Współczesne tendencje przekładoznawcze*. Wyd. 2, poszerz. i popr. Poznań 1998, s. 121–125.

<sup>57</sup> L. Wille (*Uniwersalistyczne implikacje teorii przekładu*. Rzeszów 2002, s. 149) określa zadania zabiegów tłumaczeniowych jako „oddanie znaczenia, przesłania, intencji bądź funkcji oryginału”.

nych, pochodzących z kolokwialnej odmiany języka. Anna Bednarczyk definiuje dominantę translatorską, wskazując, że jest to:

ten element struktury utworu tłumaczonego, który trzeba przełożyć (odtworzyć) w utworze docelowym, aby zachować całokształt jego subiektywnie istotnych cech<sup>58</sup>.

Co należy podkreślić, badaczka zwraca uwagę na następujący fakt: dominantą wybrana przez tłumacza nie musi być tożsama z tą, która była wynikiem decyzji autora, a dominantą przyjęta przez krytyka może się od tych dwóch różnić<sup>59</sup>.

W przypadku pełnej korespondencji stałych połączeń wyrazowych możliwe jest tłumaczenie bliskie oryginałowi. Kolokacje „grzech ciężki” i „grzech lekki” znajdują absolutne odpowiedniki w języku angielskim („*heavy sin*”, „*light sin*”, Cz 771)<sup>60</sup>. Adiektywne komponenty mają podobny potencjał metaforyczny w obu porównywanych językach, dzięki czemu gra słów zostaje zachowana w translacie<sup>61</sup>:

Zacznij od Zmartwychwstania  
od pustego grobu  
od Matki Boskiej Radosnej  
wtedy nawet krzyż ucieszy  
[ . . . . . ]  
grzech ciężki staje się lekki  
gdy się jak świntuch rozplacze

*Begin with Resurrection  
with the empty grave  
with the Blessed Virgin of Joy  
then even the cross will make you smile  
[ . . . . . ]  
that a heavy sin becomes light  
when you cry your heart out*

(*Od końca / From the End*, K 128–129)

Z kolei w wierszu *On* niefiguratywna kolokacja „miłość wzajemna” (BD 121) występuje w postaci modyfikacji „miłość niewzajemna”. Mirosław Bańko w *Słowniku dobrego stylu* rejestruje połączenie „miłość nieodwzajemniona” (BD 121). Przymiotnik „niewzajemna”, zaprzeczony derywat od komponentu adiektywnego „wzajemna”, jest utworzony w przekładzie od czasownika „*to return*”:

Zatrzymał się  
cień pod oknem  
[ . . ]  
puka  
znow nie otwieram  
myśle: – Późno ciemno.  
– Kto? – pytam wreszcie  
– Twój Bóg zakochany  
z miłością niewzajemną

*A shadow stopped  
by the window  
[ . . ]  
a knock  
again I don't open  
I think: It's dark late  
Who is it? I ask in the end  
Your God  
sick with love unreturned*

(*On / He*, K 102–103)

<sup>58</sup> A. Bednarczyk, *Wybory translatorskie. Modyfikacje tekstu literackiego w przekładzie i kontekst asocjacyjny*. Łódź 1999, s. 19.

<sup>59</sup> A. Bednarczyk, *W poszukiwaniu dominanty translatorskiej*. Warszawa 2008, s. 13.

<sup>60</sup> Zob. E. Białek, *Kolokacja w przekładzie. Studium rosyjsko-polskie*. Lublin 2009.

<sup>61</sup> Zob. T. Szczerbowski, *Gra językowa a przekład*. W zb.: *Komizm a przekład*. Red. P. Fast. Katowice 1997. – M. Krajewska, M. Chomik, *Granice przekładalności, czyli o językowej grze słów słów kilka*. W zb.: *Przekładając nieprzekładalne. 2. Materiały z II Międzynarodowej Konferencji Translatorskiej*, Gdańsk. Red. O. Kubińska, W. Kubiński. Gdańsk 2004. – B. Walkiewicz, *Traduction des jeux de mots. Aspects sémantiques*. Łask 2005.

*Oxford Dictionary of Collocations* podaje kombinację wyrazową „*unrequited love*” (O 472), która może być traktowana jako systemowy ekwiwalent polskiej kolokacji „miłość nieodwzajemniona”. Użycie nie poświadczonej w opracowaniach leksyko-graficznych formy „*unreturned love*” jako ekwiwalentu tekstowego pozwala na zachowanie stylistyki wiersza.

Wiele czynników wpływa na wybór odpowiednika przekładowego danego frazeologizmu w tekście poetyckim, a jednym z najważniejszych z nich jest obrazowość związku, który w poezji pozwala na symultaniczne aktualizowanie metaforyki komponentów i na przywołanie literalnego odczytania znaczenia sumarycznego kombinacji wyrazowej. Obrazowość związku może być tożsama z obrazowością ewokowaną przez jego obcojęzyczny ekwiwalent<sup>62</sup>, wówczas może zostać zachowana w przekładzie. Taką relację między oryginałem a tłumaczeniem obserwujemy w następującym fragmencie:

jest taka miłość która nie umiera  
choć zakochani uciekną od siebie  
porzucona jak pies samotna  
wierna nawet niewiernym na spacerze w niebie

*there's a kind of love that will not die  
even though the lovers turn their backs,  
abandoned like a dog, lonely,  
faithful even to the faithless strolling in heaven*  
(*Wierna / Faithful*, N 120-121)

Konotacje słowa polskiego „pies” i angielskiego „dog” pokrywają się w znacznym stopniu, co znajduje odzwierciedlenie w zasobach frazeologicznych obu języków<sup>63</sup>. Zarówno w polszczyźnie, jak i w angielszczyźnie stałe połączenia wyrazowe werbalizują takie sensy omawianych nazw, jak: ‘pies jest wierny’: „wierny jak pies” (MN 528), „*spaniel-like devotion*” (GH 54); ‘pies jest źle traktowany’: „wypędzić, wygnać, wyrzucić kogoś jak psa” (MN 528), „traktować kogoś jak psa” (MN 528), „*to treat like a dog*”, „*a whipped dog*” (G 58). W omawianym utworze apelatyw „pies” wchodzi w trzy relacje frazeologiczne: „porzucona jak pies”, „samotna jak pies” i „wierna jak pies”, z których pierwsza wyznaczona jest *explicite* przez szyk komponentów, dwie kolejne zaś – subtelnie kontekstowo implikowane konotacjami. Tożsamość konotacji faunizmu (nazwy pospolitej zwierzęcia: „pies”, „dog”) w obu językach pozwala na udaną rekonstrukcję sieci powiązań formalno-semantycznych w translacji.

Inny zabieg translatorski został zastosowany w tłumaczeniu frazeologizmu somatycznego w utworze *Trudno*<sup>64</sup>. Zarówno w wierszu, jak i jego tłumaczeniu występują czasowniki nazywające ruch skierowany ku górze, które figuratywnie opisują odczucia osoby doznającej emocji:

<sup>62</sup> Zob. J. Szerszunowicz, *Kongruencja obrazowania związków frazeologicznych a ich międzyjęzykowa ekwiwalencja*. „Prace Językoznawcze Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego” t. 12 (2010).

<sup>63</sup> Zob. K. Mosiołek, *Stereotypy psa zawarte w języku polskim*. „Poradnik Językowy” 1992, nr 4. – K. Mosiołek-Kłosińska, *Motywacja związków frazeologicznych zawierających nazwy kot i pies*. „Etnolingwistyka” 1995, nr 7. – L. Palmes, *Językowy obraz psa (badania porównawcze na materiale języka polskiego i niemieckiego)*. „Poradnik Językowy” 2006, nr 1. O konotacjach we frazeologii zob. m.in. Ch. Palm, *Phraseologie. Eine Einführung*. Wyd. 2. Tübingen 1997, s. 16-27.

<sup>64</sup> Zob. A. Krawczyk-Tyrpa, *Frazeologia somatyczna. Związki frazeologiczne o znaczeniach motywowanych cechami części ciała w gwarach polskich*. Łask 2005.

No widzisz – mówiła matka  
wyrzekłeś się domu rodzinnego kobiety  
dziecka co stale biega bo chciałoby fruwać  
wzruszenia kiedy miłość podchodzi pod gardło

*See – my mother used to say  
you renounced your own home a woman  
a child that's constantly running because it wants  
to fly  
the thrill of love rising up your throat  
(Trudno / Difficult, K 82–83)*

Innowacja „miłość podchodzi pod gardło” wchodzi w relację asocjacyjną z jednostką „serce podchodzi komu do gardła”, wyrażającą znaczenie ‘ktoś doznaje silnej emocji połączonej z pewnego rodzaju zaburzeniami w działalności serca’ (SF 1-699). W angielskim przekładzie odpowiednikiem parafrazy idiomu jest czasownik frazowy „to rise up”, który tworzy kolokacje z nazwami emocji, opisując nagle uczucie (D 302). Wprowadzenie tegoż komponentu werbalnego pozwala na zachowanie obrazowości frazeologizmu, który występuje w oryginale.

Złożone znaczenie wprowadzają również elementy frazeologizmów, które zostały w twórczy sposób wykorzystane w wierszu *O wróblu / About a Sparrow* (K 10–11):

i o tobie niesforny wróblu  
co laską zdumiony –  
wpadłeś na zbitą głowę  
do święconej wody

*and about you unruly sparrow  
who stunned with grace  
fell headlong  
into the holy water*

Połączenie wyrazowe „wpadłeś na zbitą głowę” przywołuje jednostkę mającą w swoim składzie synonimiczny komponent nominalny „łeb”, mianowicie „lecieć, gnać, pędzić, robić coś na łeb na szyję”. Jednym z odpowiedników idiomu „na łeb na szyję” jest angielski przysłówek „headlong”<sup>65</sup>, który kolokuje się z czasownikami „to fall”, tworząc znaczenie sumaryczne ‘upaść głową do dołu’. Komponent adwerbialny „headlong” występuje również w połączeniu z elementami werbalnymi „to run” i „to rush”, czyli ‘biec, gnać na łeb, na szyję; na osłep’, poświadczenie leksykograficzne ma także jednostka „to rush headlong into something” – ‘wpakować się w coś bez zastanowienia’ (AP 549). Ponadto, poprzez skojarzenie z jednostką nieidiomatyczną „wpaść do wody”, połączenie komponentów „wpaść do święconej wody” aktywizuje interpretację literalną, która buduje obrazowość wiersza<sup>66</sup>, zarówno w oryginale, jak i w przekładzie.

Wprowadzenie zmian na poziomie operowania spetryfikowanymi kombinacjami lub ich modyfikacjami wiąże się nierzadko ze zmianą obrazowania w translacji<sup>67</sup>. Pojawić się w nim mogą transformacje dwojakiego rodzaju, mianowicie konieczne i redundantne. Anna Legeżyńska definiuje je w następujący sposób:

Transformacje konieczne to takie, które służą przeniesieniu znaczeń powiadomienia poetyckiego; tłumacz traktuje w tym wypadku oryginał jako system dyrektyw, które powinny generować w tekście obcojęzycznym (przekładzie) ekwiwalentne pola semantyczne. Transformacje redundantne polegają na modyfikacji struktury oryginału i najczęściej objawiają się w dominacji dwóch typów nieneutralnych

<sup>65</sup> Zob. inne odpowiedniki: „na łeb na szyję” – „head over heels” (JS 1-474), „na łeb, na szyję” – „headlong”, „headfirst”, „hurry-scurry” (FK 1-414).

<sup>66</sup> Zob. K. Pi s a r k o w a, *O dosłowności w języku literackim*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Językoznawcze” z. 54 (1977).

<sup>67</sup> Zob. B e d n a r c z y k, *Wybory translatorskie*, s. 156–161.

operacji przekładowych: amplifikacji i redukcji. Kryterium pozwalającym odróżnić oba rodzaje interwencji translatorskich jest kongruencja stylu oryginału i tłumaczenia (lub jej brak)<sup>68</sup>.

W większości omawianych kontekstów przekładowych zachodzą zmiany konieczne – są to np. zmiany obrazowania, wywołane substytucją frazeologizmu języka oryginału stałym związkiem wyrazowym języka docelowego, która nie powoduje przesunięć semantycznych i stylistycznych. Zjawisko to ilustruje następujący fragment:

Jest taki uśmiech co mieszka w rozpacy  
bo gdy widzisz zbyt czarno to często inaczej  
niekiedy w smutku jak drożdż ci zaśpiewa  
– twej miłości zranionej Bóg łaknie jak chleba

*There's a kind of smile that dwells in gloom  
for you see like no other when all you see is doom  
in sadness it sings like a mocking bird  
– God needs wounded love like air*

(*Nieszczęście nie-nieszczęście / Misfortune  
Not Misfortune*, K 130–131)

Komponent nominalny „chleb” jest elementem doczasownikowego zwrotu porównawczego „potrzebować czegoś jak chleba” o znaczeniu ‘bardzo potrzebować’, kwalifikowanego w opracowaniach frazeograficznym jako jednostka książkowa (MN 112). W omawianym przykładzie występuje redukcja konotacji nazwy „chleb”, substytuowanej komponentem „air”, przy równoważności znaczeniowej.

Zmiana obrazowania, którego nośnikami są związki frazeologiczne wykorzystane w poezji, może jednak prowadzić do przesunięć semantycznych w translacie, co ilustruje fragment wiersza *Samotność / Solitude* (K 40–41):

Nie proszę o tę samotność najprostszą  
pierwszą z brzegu  
kiedy zostaje sam jeden jak palec  
kiedy nawet nie mam do kogo ust otworzyć

*I do not ask for simple solitude  
just any old one  
when I'm left alone like an orphan  
when there's no one around to hear me out*

Użyty w wierszu jako określenie samotności frazeologizm „pierwszy z brzegu” przekazuje znaczenie definiowane w opracowaniu frazeograficznym w następujący sposób: ‘pierwszy z kolei, którykolwiek, byle jaki; znajdujący się najbliżej’ (MN 89)<sup>69</sup>. *Wielki słownik polsko-angielski* podaje jako korespondujący z polskim idiomem wyraz „any” (PA 70)<sup>70</sup>, który pojawia się w przykładzie w połączeniu z przymiotnikiem „old”. Element adiektywny, w translacie użyty w funkcji intensyfikującej, wywołuje określone konotacje wartościujące, aktualizowane przez komponent nominalny.

Analizując kanoniczne użycia frazeologizmów we współczesnej poezji, Anna Pajdzińska zaznacza, że dwa frazeologizmy opisujące samotność w wierszu Twardowskiego – „sam (jeden) jak palec” i „nie mieć do kogo ust otworzyć” – wyrażają to

<sup>68</sup> A. Legeżyńska, *Tłumacz i jego kompetencje autorskie*. Wyd. 2, rozszerz. Warszawa 1999, s. 29.

<sup>69</sup> *Wielki słownik frazeologiczny języka polskiego* podaje omawiane wyrażenie w następującej postaci: „pierwszy z brzegu, brzegu” (MN 89).

<sup>70</sup> W artykule hasłowym w tym słowniku użycie związku ilustrują przykłady, w których występuje liczebnik porządkowy „first”: „weź pierwszą z brzegu książkę” – „take the first book you see / that comes to hand”; „wpadł do pierwszej z brzegu bramy” – „he rushed into the first gateway he came to” (PA 70).

uczucie w różny sposób: pierwszy łączy samotność z fizycznym brakiem innych osób, drugi zaś z brakiem osób, z którymi można by porozmawiać, a więc ludzi bliskich<sup>71</sup>. W angielskim tłumaczeniu doszło do przesunięcia w sferze konotacji: samotność ukazuje się za pomocą zwrotu porównawczego odwołującego się do stereotypu sieroty. Ponadto w wierszu występuje komponent werbalny frazeologizmu w pierwszej osobie, podczas gdy angielska korespondująca fraza w dosłownym tłumaczeniu brzmi następująco: „nie ma nikogo, kto by mnie wysłuchał”.

Subtelne różnice w sferze semantyki związków frazeologicznych występują również w wierszu zatytułowanym *Usłyszane zapisane / Overheard Noted Down* (K 116–117)<sup>72</sup>:

Drzwi zadrżały – kto to?	<i>The door trembled – who's there?</i>
– śmierć	– <i>death</i>
weszła drobna malutka z kosą jak zapalka	<i>he entered slight tiny</i>
Zdziwienie. Oczy w słup	<i>surprise. Hair on end</i>

W analizowanym tekście frazeologizm „oczy w słup” stanowi innowację redukującą związek „stawiąć oczy w słup”, o znaczeniu ‘patrzeć nieruchomym wzrokiem na skutek zdziwienia’ (MN 489), którego ekwiwalent słownikowy to zwrot „*to cast up one's eyes in astonishment*” (PA 668). W tłumaczeniu ekwiwalentem funkcjonalnym jest połączenie „*hair on end*”, o zbliżonych do polskiego idiomu walorach rytmicznych<sup>73</sup>, będące redukcją jednostki „*his hair stood on end with fright*” (PA 143), czyli ‘ze strachu włosy stały mu dęba’. W języku polskim funkcjonuje ekwiwalent angielskiego związku, „włos staje / włosy stają komuś [dęba] [na głowie]”, który ma inne znaczenie, mianowicie: ‘kogoś ogarnia przerażenie, ktoś jest zaniepokojony’ (MN 883). Oddanie całości „oczy w słup” jako „*hair on end*” pozwala na zachowanie metryki oryginału, przy czym znaczenia porównywanych jednostek różnią się. Dzięki poprzedzającym frazeologizmy wyrazom „zdziwienie” / „*surprise*” nie dochodzi do przesunięcia semantycznego na poziomie makrotekstu, następuje tylko przesunięcie mikrotekstowe<sup>74</sup>.

Zestawienie frazeologizmów może organizować rytmikę wersu, tak jak choćby tutaj:

Patrzę Jezus na brzegu	<i>I looked, Jesus on the shore</i>
wydawał się łatwy	<i>he seemed easy</i>
taki do serca na co dzień	<i>a regular sort of fellow, friend</i>
	( <i>Ogień / Fire</i> , K 136–137)

<sup>71</sup> Pajdzińska, *Frazeologizmy jako tworzywo współczesnej poezji*, s. 18.

<sup>72</sup> W oryginale śmierć została spersonifikowana jako postać płci żeńskiej, natomiast w translacji śmierć jest rodzaju męskiego, co wpływa na obrazowanie. O problemach przekładowych związanych z tym zagadnieniem zob. A. Brajerska-Mazur, *Pan i pani Śmierć – czyli o problemach z przekładem personifikacji śmierci w języku polskim i angielskim*. W zb.: *Warsztaty translatorskie. / Workshop on Translation*. Red. R. Sokolski, H. Duda, K. Klimkowski, J. Klimek. Lublin–Ottawa 2007.

<sup>73</sup> Uwagi o problemach związanych z wersyfikacją w przekładzie zob. M. Krysztofiak, *Przekład literacki a translologia*. Wyd. 2, poszerz. i popr. Poznań 1999, s. 111–120. O tłumaczeniu tekstów wierszowanych pisze również H. Lebiedzińska (*Przekładoznawstwo ogólne wobec teorii enroi*. Warszawa 1989, s. 213–222).

<sup>74</sup> Bednarczyk, *W poszukiwaniu dominanty translatorskiej*, s. 65.



Zastosowanie stałych połączeń wyrazowych w taki sposób, że tworzą one szereg, ma walor rytmiczny. Interesująca jest semantyka tego szeregu: frazeologizm „na co dzień”, używany jako fraza adwerbialna, znacząca ‘normalnie; tak jak zwykle; nie od święta’ (MN 205), występuje w charakterze adiektywnym w połączeniu z wyrażeniem przyimkowym „do serca”. Komponent „serce” nacechowany jest wyrazistą symboliką<sup>75</sup>, która motywowała liczne połączenia wyrazowe<sup>76</sup>. *Uniwersalny słownik języka polskiego* podaje liczne idiomy i kolokacje mające je w swoim składzie, np.: „przycisnąć kogoś, coś do serca”, „trafić do czyjegoś serca”, „przypaść do serca”, „przemówić komuś do serca”, „brać sobie coś do serca” (U 3-1179–1181), a w zasobach frazeologii angielskiej można znaleźć m.in. takie połączenia z komponentem „heart”, jak: „to clasp sb to one’s heart”, „to give one’s heart to sb”, „to take sb to heart” (AP 551). W tłumaczeniu wiersza Twardowskiego składnik ten w ogóle nie występuje, pojawia się natomiast kombinacja wyrazowa z dwoma rzeczownikami o pozytywnym zabarwieniu, tj. „fellow” i „friend”. W przekładzie rytm wersu nie został zachowany, pojawiła się za to aliteracja dwóch ostatnich wyrazów, którą można traktować jako element strategii kompensacyjnej.

Przesunięcie semantyczne, spowodowane wyborem translatorskim związanym z przekładem stałego połączenia wyrazowego, występuje w wierszu *Rachunek sumienia / Act of Contrition* (K 26–27):

Czy nie przekrzykiwałem Ciebie  
czy nie przychodziłem stale wczorajszy  
czy nie uciekałem w ciemny płacz ze swoim  
sercem jak piątą klepką  
czy nie kradłem Twojego czasu

*Did my voice rise above Yours  
did I always arrive yesterday  
did I retreat into black despair with my fifth  
wheel of a heart  
did I steal Your time*

W polszczyźnie funkcjonują frazeologizmy „brak, brakuje komuś piątej klepki [w głowie]” – ‘ktoś jest niespełna rozumu, głupi, duren’ (MN 302) i „nie mieć piątej klepki [w głowie]” – ‘być niespełna rozumu, być durniem, głupcem’ (MN 302)<sup>77</sup>. Motywacja omawianej jednostki wynika z wyobrażenia niekompletności utożsamianej z głupotą. Komponent frazeologizmu, użyty w analizowanym wierszu, odnosi się do posiadania brakującego elementu danej całości. W wierszu występuje w połączeniu z komponentem „serce”, symbolizującym m.in. intelekt, co sprawia, że kombinacja ma złożone znaczenie<sup>78</sup>.

W tłumaczeniu wykorzystano komponent związku „to be the fifth wheel”, który

<sup>75</sup> Zob. hasło *Serce* m.in. w leksykonach D. Forstner (*Świat symboliki chrześcijańskiej*. Przel., oprac. W. Zakrzewska, P. Pachciarek, R. Turzyński. Warszawa 1990) oraz H. Biedermann (*Leksykon symboli*. [Przel. J. Rubinowicz. Wiersze przel. M. Szubert]. Warszawa 2001).

<sup>76</sup> Zob. A. Pajdzińska, *Elementy motywujące znaczenie w składzie związków frazeologicznych*. „Z Problemów Frazeologii Polskiej i Słowiańskiej” t. 1 (1982).

<sup>77</sup> Zob. A. Spagińska-Pruszk, *Intelekt we frazeologii polskiej, rosyjskiej i chorwackiej*. Gdańsk 2003. – J. Szerszunowicz, *Frazeoinwektywy fauniczne nazywające głupotę w ujęciu konfrontatywnym (na materiale współczesnego języka polskiego w porównaniu z angielskim i włoskim)*. W zb.: *Slavenska frazeologija i pragmatika*. Ed. Ž. Fink Arsovski, A. Hrniak. Zagreb 2007.

<sup>78</sup> Jak podaje J. E. Cirlot (*Słownik symboli*. Przel. I. Kania. Kraków 2000, s. 366): „W doktrynie tradycyjnej serce jest prawdziwą siedzibą inteligencji, mózg zaś to tylko jej narzędzie”.

jest bliskim odpowiednikiem polskiego idiomu „być piątym kołem u wozu” (AP 1346), a więc jednostki wyrażającej ‘bycie niepotrzebnym’. W obu fragmentach obrazy przywołane za pomocą zmodyfikowanych frazeologizmów dają inne asocjacje: użyty w oryginale człon składowy frazeologizmu wskazuje, że serce to element, którego brakuje, aby być osobą mądrą, w angielskiej zaś element „*fifth wheel*” konotuje raczej zbędność.

W wielu sytuacjach sięgnięcie po odpowiedniki wyrazowe pozwala na uniknięcie przesunięć semantycznych. Tak jak w wierszu *Wierzę* pojawiają się zmiany stylistyczne w mikrotekście, uwarunkowane wprowadzeniem ekwiwalentu niefrazeologicznego:

Wierzę w Boga	<i>I believe in God</i>
z miłości do 15 milionów trędowatych	<i>out of love for the 15 million lepers</i>
do silnych jak koń dźwigających paki od rana	<i>for those strong as a horse who lift bales</i>
do nocy	<i>morning till night</i>
do 30 milionów obłąkanych	<i>for the 30 million mad</i>
[ . . . . . ]	[ . . . . . ]
do dziewczynki bez piątej klepki	<i>for the half-wit girl</i>

(*Wierzę / I Believe*, K 28–29)

Wykorzystanie innowacji „bez piątej klepki” nie wywołuje istotnych przekształceń znaczeniowych, jest bliskie semantycznie idiomowi „nie mieć piątej klepki”; różnice obserwujemy na poziomie formalnym. W tłumaczeniu odpowiednik stanowi *compositum* „*half-wit*”, które przekazuje tożsame znaczenie z polskim frazeologizmem, w translacie dochodzi więc jedynie do redukcji stylistycznych.

Podobnie jest w sytuacji, w której frazeologizm obrazowy zastąpiono niefiguratywną kombinacją wyrazową. Przykładowo, frazeologizm „iść gęsiego” ‘rzędem, jeden za drugim’ (SF 1-236), wykorzystany w wierszu *Skrupuły pustelnika*, został przetłumaczony za pomocą wyrażenia opisowego:

Tak zająłem się sobą że czekałem aby nikt nie	<i>I was so self-preoccupied that I waited</i>
przyszedł	<i>for no one to come</i>
stałe posiłem o jeden tylko bilet dla siebie	<i>I always asked for one ticket</i>
[ . . . . . ]	[ . . . . . ]
i w ogóle zapomniałem że do nieba idzie się	<i>completely forgetting that we go to</i>
parami nie gęsiego	<i>heaven in pairs not single file</i>
nawet dyskretny anioł nie stoi osobno	<i>even a discreet angel does not stand alone</i>

(*Skrupuły pustelnika / Scruples of a Hermit*, K 58–59)

Obrazowy frazeologizm niesie znaczenie tożsame z tym, jakie przekazuje wyrażenie „*in pairs not single file*”, przy czym pozbawiony jest odniesień faunicznych i nadwyżki stylistycznej. W angielszczyźnie funkcjonuje idiomatyczny ekwiwalent „*Indian file*”.

Zmiany w obrazowaniu, spowodowane innym kształtem leksykalno-formalnym korespondujących jednostek w języku docelowym, mogą skutkować przesunięciami semantycznymi, co ilustruje następujące zestawienie fragmentu wiersza *Proszę o wiarę / Asking for Faith* (K 88–89):



do podstarzałej łzy która się suszy na  
konfesjonale  
do ideologa który wygląda jak strach na ludzi

*at the aged tear drying on the  
confessional  
at the ideologue who looks like a bogeyman  
(O uśmiechu w kościele / About Smiling  
in Church, K 18–19)*

W polszczyźnie występuje idiom porównawczy „wygląda ktoś jak strach na wróble” (BP 190), który ma bliski odpowiednik „*to look like a scarecrow*” we frazeologii angielskiej (AP 1036; G 83–84). W angielskim przekładzie analizowanego wiersza komponent „strach na wróble” substytuowany jest elementem leksykalnym „*bogeyman*” – ‘licho, straszdyło’, o przenośnym znaczeniu ‘postrach’ (AP 124). Polska modyfikacja automatycznie kojarzy się z postacią kanoniczną związku, angielski odpowiednik zaś nie przywołuje korespondującego idiomu, w konsekwencji dochodzi więc do redukcji obrazowania i elementu ludycznego w translacie.

Analogiczną sytuację znajdujemy w przekładzie wiersza *Wyjaśnienia*, w którym frazeologizm „wiercić komuś dziurę w brzuchu”, znaczący ‘uporczywie domagać się czegoś’ (MN 207), zastąpiono werbalnym ekwiwalentem leksykalnym „*to pester*”, semantycznie bliskim polskiemu związkowi<sup>82</sup>:

Nie przyszedłem pana nawracać  
[ . . . . . ]  
nie będę panu wiercić dziury w brzuchu  
pytając co pan sądzi o Mertonie

*I did not come to convert you  
[ . . . . . ]  
I won't pester you  
with what you think of Merton  
(Wyjaśnienie / Explanation, K 12–13)*

W pewnych kontekstach dochodzi do opuszczenia frazeologizmu, które w procesie tłumaczenia powoduje redukcję elementu obrazowości. Przykładowo, wyrażenie frazeologiczne „gęsia skórka”, mające znaczenie ‘liczne drobne uwypuklenia na skórze na skutek skurczu mięśni przywłosowych, zazwyczaj pod wpływem emocji, zimna’ (MN 708), przywołuje konkretny obraz, o który został zubożony translac:

czy nie włożyłem do ciepłego kąta swej  
wrażliwości jak gęszej skórki

*did I crawl under the warm  
blanket of my sensitivity  
(Rachunek sumienia / Act of Contrition,  
K 26–27)*

W tłumaczeniu wers kończy się słowem „*sensitivity*”, ekwiwalentem polskiego rzeczownika „wrażliwość”, po którym brak odpowiednika polskiego idiomu, wrażliwość nie jest więc w żaden sposób charakteryzowana w przekładzie. W tłumaczeniu jako element wyrażenia komparatywnego mógłby się pojawić któryś z angielskich odpowiedników związku „gęsia skórka”, np. „*gooseflesh*”, „*goose pimples*”, „*goose bumps*”<sup>83</sup> (PA 260; M 615).

Analiza wybranych wierszy Twardowskiego i ich tłumaczeń na język angielski

<sup>82</sup> *Wielki słownik angielsko-polski* podaje następujące znaczenia czasownika „*to pester*”: ‘dręczyć, zadreżać, dokuczać komuś/czemuś, dawać się we znaki komuś/czemuś’ (AP 874).

<sup>83</sup> Wyrażenie „*goose bumps*” używane jest w amerykańskiej odmianie języka angielskiego (M 615).

prowadzi do konstatacji, że związki frazeologiczne są bardzo ważnym środkiem stylotwórczym, który w różnym stopniu zostaje zachowany w przekładzie. Gradacja wierności tłumaczenia stałych połączeń wyrazowych wykorzystanych w badanych wierszach ma rozmaite uwarunkowania: niezależne od tłumacza, takie jak ograniczenia formalne związane z różnicami w zasobach frazeologicznych dwóch języków, oraz zależne od niego – subiektywne wybory, jakie podejmuje tłumacz, który może w przypadku istnienia *quasi*-absolutnego ekwiwalentu danego połączenia wyrazowego użyć niefrazeologicznego odpowiednika lub w ogóle pominąć frazeologizm w translacie.

W przykładach wierszy Twardowskiego na język angielski związki frazeologiczne oddawane są za pomocą różnych technik, wśród których często wykorzystywaną stanowi tłumaczenie poprzez bliskie odpowiedniki, ekwiwalenty tradycyjnie nazywane absolutnymi. Innym sposobem jest sięgnięcie po korespondujące stałe połączenie wyrazowe będące nośnikiem innego obrazowania. Użycie takiego ekwiwalentu może wiązać się z przesunięciami semantycznymi i zmianami stylistycznymi. Niektóre frazeologizmy zastąpiono elementami leksykalnymi, co w różnym stopniu wpłynęło na semantykę i stylistykę przekładu. Ponadto w pewnych kontekstach frazeologizmy zostały opuszczone w tłumaczeniu.

Ekwiwalent przekładowy frazeologizmu jest wybrany spośród kilku możliwych, frazeologicznych i niefrazeologicznych. Decyzje dotyczące tłumaczenia stałych połączeń wyrazowych w poszczególnych utworach wpływają na stylistykę mikrotekstu, np. ograniczając możliwość odczytań konotacji, które w oryginale aktywizowane były przez dany idiom, lub odwrotnie – wprowadzając nowe asocjacje. Dzięki swojej niedosłowności związek frazeologiczny, bogata w znaczenia formuła językowa użyta w tekście poetyckim, zmusza odbiorcę do poszukiwań sensu bądź sensów, które przekazuje, a tłumacza – do znalezienia odpowiedniego ekwiwalentu przekładowego.

#### Abstract

JOANNA SZERSZUNOWICZ University of Białystok

#### STYLOCREATIVE FUNCTION OF PHRASEOLOGICAL UNITS IN FATHER JAN TWARDOWSKI'S POEMS AND THEIR TRANSLATION SELECTED TRANSLATIONS OF THE POEMS INTO ENGLISH

Father Jan Twardowski's style relies heavily on colloquial variation of Polish, the choice of which reflects his worldview. Exploitation of the potential of colloquial expressions enables the poet to avoid pathos. Phraseological units of various kind, allowing for the creation of a close relation with the reader, are used both in their canonical forms and as modifications. Fixed expressions of colloquial character constitute an important element of Father Jan Twardowski's idiolect. The techniques of translation of phraseological units are analyzed and discussed with a special focus on their imagery. Four main techniques are distinguished: using a close equivalent, *i.e.* a target language phrase which is formally and semantically identical or similar to the source language phrase; substituting a source language unit with a target language unit differing in some parameters, *e.g.* employing different imagery; choosing a non-phraseological equivalent, *i.e.* a word or a loose combination of words; omitting the phraseological unit in the translation. The implementation of the last technique results in greatest losses connected with the reduction of imagery and the occurrence of stylistic changes in the translation.